

1920

Jaworcki. Kart. niez.

6924 str 1.



6924

Wkroczenie bolszewików do Polski - co robisz:

A więc natychmiast zaczęli ^{KEEPRAT} ^{HISTORYCZNY} wywozić wszystkie meżów Polskich i wywozić ich, hen daleko w głąb rosyi. Odmówili łoga: wszystkich policjantów, orszerników, oficerów i innych wielu meżów polskich, a robili poto ażeby ułatwić swoją propagandę. Jeśli chodzi o produkty polskie zaczęli wszystkie wywozić w głąb rosyi. Na każdym kroku starali się aby naród polski zgnębić. Po mejskim czasie zaczęli sprawdzać swoich agitatorów, i to wrypkim tempie, aby naród polski zatamować i zmusić do ich przywitania. A więc zaczęli rozszerzać swoją bezsensowną propagandę. Po miastach i wioskach zmuszali naród polski aby chadzili na zebrania, na którym wrypsay im sieli byli, bo jeśli gośi nie przyzedł to natychmiast wyciągali z niego konsekwencje, wywozili jego hen daleko w taję sybirski, lub uwięzili, w dalszym ciągu widę bolszewice że naród polski niechce słuchać ich

agitatorów, - dawaj wzmocnić różnymi tajnymi emka -
 wodostawami, aby zmusić naród polski do chodzenia
 na ich zebrania propagandowe. Kiedyż zdarzyło się, że
 na zebraniu był pod obserwacją tajnych. Śmiało to było
 narodu Polakom, gdy stał się owość mówiąc im na
 zebraniu że ma być tajne głosowanie i że wszyscy z
 lat 18-tych w wyszły wszyscy zaborcy zemi przysiężni tajne
 głosowanie. Naród polski wogóle nie chciał głosować,
 ale co zrobić z przymusem zmusili ich na to głosowanie.
 Głosowanie to było fatalne bo nikt nie wiedział za kogo
 głosuje i za kogo nie głosuje, bo gdy dostał głosy natychmiast
 składał i rzucał je do wody, głosowali wszyscy zmuszali,
 nawet chorzy i to musieli głosować, w żadnym sporcie nie
 można było się odczylić od głosowania, kiedyż musieli i
 i głosować, bo był pod batem rosyjskim. Śmiało to było
 dla narodu Polakom, gdy po głosowaniu zaczęli jechać
 więcej przesłudawców i wywozić hen w głąb rosyji - na sybir.
 A wywozili tylko przeważnie nocami, gdy wszyscy spali,
 a wstępem w pudła miki i jemi bolszewicki skarbami

do mielenia jak do drutów ludzi: mianowicie w te stawy
 w stawajcie! i zbiegacie się państwo! - a pytając ich gdzie, dokąd
 się zbiegli. A bolszewicy odparowali, nie pytajcie się!
 A wyciekli im niadzi na wody i wiozę ich na stacje,
 a tu mior ci trójce, było w lutym. I ładuj ich w zwykły
 wagonowy bez podłogi, bez rączek ogrzewania, było
 to bardzo proste, jester, leniwy chłodzi i skucha, ale
 bolszewicy nam nie nie zwrócili, porzucili wagonowy
 i wiozę, a wiozę ich na sybir, gdzie zaczęli wozomoty
 sporob mścić się, wygnali ich znow na roboty, strasnie
 się robili, ludzi marali, chorowali. Potem wywozili im -
 co robili: místo tego dawaj zabierać do wojska, z robili
 komisję jaką taką i biorą po porządku chore, nie chore, z dion
 nie zdrow, aby mieć ręki nogi bez wyjątku wszystkich
 ludzi. Kiedyż polsko wycozyli woy i jeden do drugiego w miast
 miastki co! do wojska! jakiego? rosyjskiego - pogroździ
 sobie jeden do drugiego i myślał jakby to się uchylić od tego
 bolszewickiego wojska, ale co zrobić w żadnym sporcie nie można
 się uchylić i biorą do wojska, w wojsku było proste, ale nie

nie można było zrobić, bo kiedy Polak był rozproszony
 po misce bolszewików, pod obserwacją. Po
 największym czasie wybuchła wojna rosyjska niemiecka.
 rzyśi zabrali na front, a rzyśi zabrali w robocie
~~batony~~ bataljony, w tych robotach bataljonach skupiło
 się dużo wyganianych na roboty, a jeśli zachowuje to
 co jest, tylko od oka ludzkiego leży, jeśli chodzi
 a potem to dawali fatalnie jeśli nie kawalek chleba
 i duży trochę im natęży dzień tuteż kłopotem
 w zimnej ziemi, a bolszewik stojąc nad korcem
 i nigdy poganiąją aby zrobić normę, bo jeśli
 nie zrobią ^{normy} (to strasznie ich rozmaszają nieczynnymi ludźmi
 którzy pracowali, bo musieli. to przy pracy jadało to
 bezsilni byli strasznie traktowali morych Polaków. Nawet
 słynę jest nawała z robieniem Polako rosyjsko. Po robocie
 przychodzi do admlantki i mówi jeden drugiego innego
 nas pomóc, po prostu uwolnić z tych batali bolszewickich.
 Przecież Litka im się a bolszewice im uwolniają na
 wojnie, ale słynę jednego dnia to nasze Polacko wojsko

• 6924

formują się, dlatego oni nas nie przeszedzają przeciw
 nam jętcimny polacy; smutne to było że nasze wojsko
 formują się, a oni nie chcą nas przeszedzć, tylko wy-
 garniają na roboty i mówią że mamy trzeba i sidić.

Przytem to było, po miesiącu i czasie przyjechał nasze
 Polacka komisja i zaczęła nas w polskie szereg, w tymczas
 kiedy był rad, werst i wsiemiach ^{mał} (nie tworzy że noremie
 dozerka) ~~stos~~ się z ułatwieniem do wojska Polackiego. Nastawiając

bolowice starali się w rozmaity sposób utrudnić
 i utępić, aby Polacy nie mogli się założyć do

Polackich szeregów. tylko myśleli o noremie,

ale kiedy polacy starali się aby zdostać i zapisać się

w polskie szereg. Polacy którzy byli na francis najjeden
 starali się w rozmaity sposób przedstawić przez granicę

aby oni bęć tych batów bolowickich, i nie przelewali
 domni krew za cudzą ojczyznę. ce wice zaczęli bolowice
 łopić i wycofywać na tyły, a tam w tyłach zaczęli się

1928

6924

z nimi rozliczo, między innymi rozliczali, a resztę
 wywarli na koszt tam zastawiali kilkanaście procentów
 a jeśli uchylali się od pracy to nie dawali im nic zrobić
 i w składki go do zimnej kajuty inaczej przewidzianej
 zimny areszt w którym wstawiali kosturki i muso
 było to pono zimno. Przykre to było gdy pytają się
 jakże widać że co my pracujemy, że oni od powiedzieli
 trzeba namy zrobić, a jeśli nie zrobili to wyganiałi
 w noc i w noc musość pracować, a jeśli nie powiedzieli
 pracować sadzili go na sydni polowym. Takie to
 traktowanie urzędu Polakiego przez bolszewików.

kom. Zaworski Korimier